

Przeczytaj tekst bardzo uważnie, zanim przystąpisz do pisania. Możesz na nim kreślić i zaznaczać ważne Twoim zdaniem rzeczy.

BOBEK

Nagle do pokoju wszedł gospodarz, niosąc w ręku siekierę. Odstawił ją do kąta obok kuchni, otarł pot z czoła i ziewnąwszy głośno, padł na łóżko.

- Ale dzień... – westchnął ciężko – Żeby tak chociaż zdarzyło się coś niezwykłego! A nie tylko rąbanie eukaliptusowych gałęzi. Jestem dziś wykończony...

Rzucił okiem w stronę półek, na których trzymał słoiki ze znanym w okolicy pasztetem.

- Głowę bym dał, że miałem w swojej kolekcji więcej pasztetu, a tymczasem muszę zaczynać od początku... – wymruczał zdziwiony.

Bobek stał znieruchomiał, zamknął dokładnie spragnione jedzenia usta i milczał. Wiedział, że nadchodzi kres jego beztrudnej wędrówki po świecie. Przeczuwał, że ten silny Paszczak, o nieskazitelnym poczuciu obowiązku, nie puści mu płazem ani pasztetu, ani wcześniejszego kapuśniaku, ani też jego – Bobka – obecności w samym środku szanowanej przez wszystkich kolekcji.

- A, a może by tak – kombinował Bobek naprędce – może by tak zaproponować układ: że ja do kolekcji, a za to – nie zdążył dokończyć myśli, bo właśnie wzrok Paszczaka zatrzymał się na małym, potarganym stworzonku, które wyglądało teraz jak obraz nędzy i rozpaczy i drżało niczym barani ogon. Paszczak usiadł, przetarł oczy. Powoli postawił na podłodze obute nogi i najciszej, jak potrafił, szepnął:

- Ty mały, pokrętny Bobasie! Nie będę na to patrzył przez palce! Nie daruję ci tym razem nieokiełznanego obżarstwa. Do roboty, leniu patentowany! I pamiętaj, z kim masz do czynienia!

Bobek nie wiedział, co stanie się dalej. Zaciśnął z całych sił wielkie oczy, zwinął pięści i dygotał tak bardzo, że rozległo się cichutkie dzwonięcie. Paszczak wyciągnął miedzianą kadź, ustawił ją po środku kuchni i wlał do niej wrzątek. Mrucząc coś pod nosem, złapał Bobka wpół i cisnął nim prosto w kosz pełen brudnych słoików.

- Do roboty, ty, ty, ty – szeptał cichutko przez zęby – A jak skończysz te, zaczniesz następne!

Bobek otworzył lewe oko, ujrzał przed sobą stertę tak dobrze mu znanych naczyń po pasztetach. Drżąc nadal, złapał szczotkę i zaczął zmywanie. Woda parzyła mu łapki, resztki pasztetu pachniały nęcąco, a Paszczak pomrukiwał złowrogo.

Za oknem zaczynała się noc. Błady księżyc wypłynął na niebo. Gdzieś w oddali pohukiwała Buka. Na półce stało już dwanaście czyściutkich słoików. Bobek kończył pracę. Futerko miał zmierzwiłone, zaczerwienione oczy i obolałe paluszki. Paszczak siedział wygodnie w fotelu i patrzył na złodzieja, uśmiechając się lekko.

- Od tej pory będziesz już innym Bobkiem – powiedział. –

Od tej pory założymy spółkę. A teraz czas na kisiel!

Rozpromieniony Bobek wytarł łapki w futerko i wdrapał się na kolana Paszczaka.

- Dziękuję... – wyszeptał i usnął wtulony w jego ramiona tak szybko jak po eukaliptusie. I śnił mu się żurawinowy kisiel.

/Opowiadanie wymyślone specjalnie na Twój egzamin. Jest ono wariacją na temat postaci z książek Tove Jansson o rodzinie Muminków i ich przyjaciółach/

Zadanie 1

Podaj wyjaśnienia związków frazeologicznych, które wystąpiły w tekście:

leń patentowany

patrzeć przez palce

.....

obraz nędzy i rozpachy

.....

puścić płazem

.....

dać głowę

.....

rzucić okiem

.....

Zadanie 2

Do następujących wyrazów podaj wyrazy bliskoznaczne (synonimy) – może być więcej niż jeden:

nęćco -

kadź -

kres -

nieskazitelny -

nieokielznany -

zmierzwione -

Zadanie 3

Zredaguj krótki opis wnętrza domu Paszczaka – kilka wskazówek znajdziesz w tekście, brakujące elementy uzupełnij tym, co podsuwa Ci wyobraźnia. W swoim tekście podkreśl wszystkie epitety.

Przez uchylone drzwi widać było.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 4

A teraz wyobraź sobie, że jest już noc. Bobek, otulony kocem, smacznie śpi po ciężkich przeżyciach. Paszczak natomiast siedzi przed domem na ławce, założył ręce na głowę, patrzy w niebo pełne gwiazd i myśli. O czym? Napisz o tym, co udało Ci się w jego myślach wyczytać (wspomnienia, uczucia – radość, smutek, tęsknota, marzenia?):

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 5

Po tygodniu Paszczak i Bobek postanowili urządzić bal dla wszystkich Przyjaciół. Zastanów się, z jakiej okazji, dlaczego i zredaguj **zaproszenie** na tę uroczystość:

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 6

Teraz ostatnie zadanie. Minęło wiele lat. Bobek i Paszczak nadal się przyjaźnią. Napisz o nich opowiadanie. Co robią? Jakie mają przygody? Za co są sobie wdzięczni? Itd. To Ty masz stworzyć ich świat. Pamiętaj o tytule.